

24

godziny

DZIENNIK CZĘSTOCHOWSKI

# "P" jak prywatyzacja

John Kowalski przyjeżdża do Częstochowy z zamiarem założenia firmy futrzarskiej. Chce jednak wejść w koprodukcję z istniejącymi w mieście firmami. Potrzebny mu jest garbarz i producent określonych zapinek do płaszczy futrzanych. John Kowalski nie znajduje współproducentów i wyjeżdża do Nowego Targu.

Jan Kowalski — częstochowianin, zakłada taką samą firmę. On nie wyjeżdża zbyt pośpiesznie. Jan Kowalski chodzi i szuka. W końcu telefonuje (o ile oczywiście uda mu się połączyć) do znajomych i pyta, czy nie znają jakiegoś guzika.

Obu panów Kowalskich łączy problem informacji, a raczej problem jej braku. Jan Kowalski musi pracować za pomocą informacji typu wici, ale John nie musi. Jemu dymy mówią, że się po prostu pali.

Częstochowie (problem jest ogólnokrajowy) brak informacji. Uściślając rzecz: brak systemu zbierania przepływu informacji. Nikt w mieście nie prowadzi pełnej ewidencji powstających firm, czy sklepów. Firmy widać tylko wtedy, kiedy sama się zareklamuje. Nie można

zdołać najwykolejszych, a najważniejszych informacji. Czy, warto zakładać tu firmy futrzarskie, o jakich myślą panowie Kowalscy, czy lepiej uruchomić produkcję dżemów.

dokończenie na str. 3

## Husajn stawia warunki Bush nie chce drugiego Wietnamu

Prezydent Iraku Saddam Husajn kategorię wykluczył możliwość przeprowadzenia rozmów z Amerykanami (zapropozowanych przez Busha) w przypadku gdy Stany Zjednoczone będą nalegać na przestrzeganie rezolucji Rady Bezpieczeństwa w sprawie kryzysu w regionie Zatoki Perskiej.

Husajn oświadczył w wywiadzie dla dziennikarzy tu-

reckich, że warunki George'a Busha są całkowicie nierealne i jeśli z nich nie zrezygnuje, to nie będzie żadnego sensu podejmowania rozmów.

Prezydent Bush, wspominając o możliwości podjęcia operacji wojskowej przeciwko Irakowi, ponownie oświadczył we wtorek, iż konflikt w Zatoce Per-

skiej nie zamieni się w drugi Wietnam.

Występując na konferencji prasowej, zorganizowanej dla dziennikarzy krajowych, Bush stwierdził, że woli „pokoju uregulowanie” kryzysu, ale przypomniał, że termin dany Irakowi przez ONZ (15 stycznia) zbliża się nieubłaganie.

Prezydent powiedział, że jego doradcy rozważyli wszystkie możliwe warianty przywrócenia do porządku Saddama Husajna i sam wie z gorzkich doświadczeń, iż nie wolno dopuścić do powtórzenia się Wietnamu.

„Agonia Wietnamu wciąż jeszcze tkwi w nas. Ludzie pamiętają przewlekłą wojnę. Tym razem nie dojdzie do powtórzenia się tego rodzaju konfrontacji” — powiedział

dokończenie na str. 2

dokończenie na str. 2

## Kłeska pieriestrojki

„Nie udało się dokonać przebudowy w takiej formie, w jakiej ją pierwotnie zaplanowano” — powiedział w środę z trybuny IV Zjazdu Deputowanych, premier ZSRR, Nikołaj Ryzkow.

N. Ryzkow zaznaczył, że najprawdopodobniej jest to jego ostatnie wystąpienie na tym forum w roli szefa rządu. Podkreślił jednak, że gdyby sama tylko zmiana gabinetu mogła przyczynić się do stabilizacji programu pieriestrojki, to nastąpiłaby ona nie obecnie, lecz już w maju br.

Ryzkow powiedział, że te siły polityczne, które rozpoczęły nie wypowiedzianą wojnę z rządem, mają

swoje dalekosiężne cele, przede wszystkim zniszczenie państwa i rozbicie jego systemu politycznego. Przebudowa zburzyła wiele

dokończenie na str. 2

dokończenie na str. 2

## Czas przyjrzeć się sobie

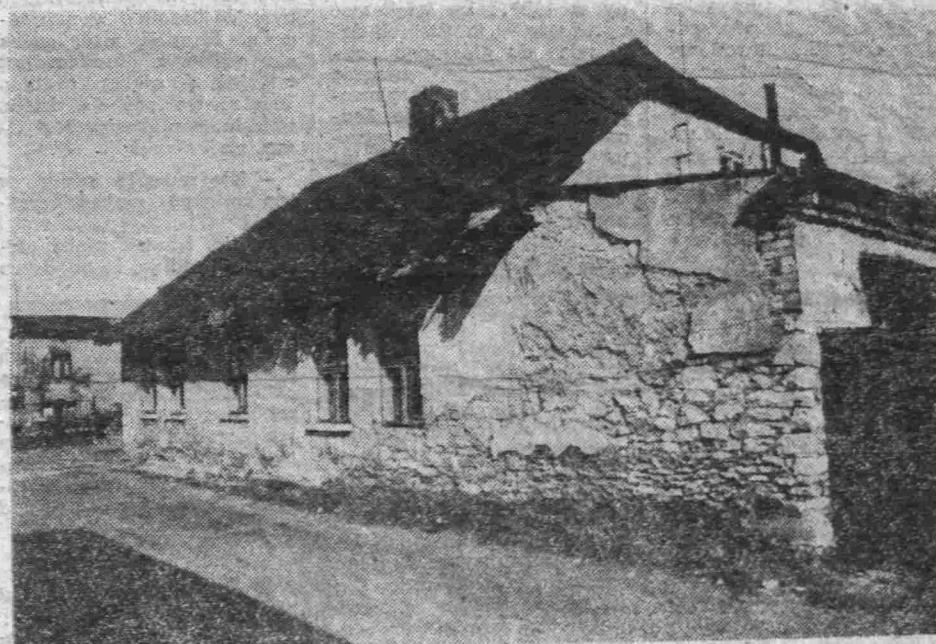
— Święta Bożego Narodzenia zwane są „świętami pojednania”. Na czym to pojednanie Polaków powinno polegać? Czy jest ono dziś w ogóle możliwe?

Ks. prof. Tischner: — Jest taka teoria, może trochę abstrakcyjna, ale nie całkiem od rzeczy, że spierają się tylko ci, którzy jednak mają coś wspólnego. Istnieją pewne wspólne treści i wartości. Nie ma sporu tam, gdzie ludzie są zupełnie od siebie odwróci, obcy. Spór jest wezwaniem do szukania wspólnoty.

— Czy rzeczywistość daje szansę na taką wspólnotę.

— Na pewno wszyscy żyjemy podobnymi problemami.

dokończenie na str. 2



Domy Częstochowy — ul. 7 Listopada na Zawodziu.

Fot. M. Olczyk

## Śmierć górników

18 bm. o godzinie 17.25, skutkiem zapalenia metanu w Kopalni „Słask” w Rudzie Śląskiej zginęło 4 górników. W strefie zagrożenia znalazło się 60 pracowników, 33 osoby z różnymi stopniami poparzenia przewieziono do szpitali w Siemianowicach Śląskich, Bytomiu i w Sosnowcu. Akcja ratownicza trwała do godzin nocnych z wtorku na środę.

## SZANOWNI PAŃSTWO Przedsiębiorstwo Handlowe

OFERUJE DO SPRZEDAŻY:

PONADTO POLECAMY:

OFERUJEMY OBUWIE:

► REGAŁY SKLEPOWE z drutu w kolorze czarnym i czerwonym.  
 ► TELEWIZORY „goldstar” 20 cali, cena 3.900.000 zł. przy ul. Sienkiewicza 42.  
 na zakupy do nowo otwartego SKLEFU OBUWNICZEGO ZAPRASZAMY również  
 prod. JUGOSŁOWIAŃSKIEJ, NIEMIECKIEJ, WŁOSKIEJ oraz obuwie SPORTOWE  
 FIRMY PUMA AG. KIELCE, ul. Sienkiewicza 42, tel. 575-21. 293-R

iG TOP  
 intercommercio  
 handel

# Bush nie chce drugiego Wietnamu

dokończenie ze str. 1

Bush wyraził nadzieję, iż Amerykanie poprą operację wojenną, mającą na celu wyzwolenie Kuwejtu z okupacji irackiej, zwłaszcza że będzie to misją dla wykonania postanowień Rady Bezpieczeństwa ONZ. Podkreślił, iż jego inicjatywa, mająca na celu pokojowe uregulowanie konfliktu, znajduje się w impasie z powodu niemożności uzgodnienia z Bagdadem daty rozmów iracko-amerykańskich.

Bush podkreślił, że ciągle jeszcze poszukuje pokojowego rozwiązania problemu, ale nie za cenę ustępstw.

Sekretarz stanu USA James Baker dał do zrozumienia na konferencji prasowej w Brukseli, że Sta-

ny Zjednoczone nie miałyby nic przeciwko spotkaniu przedstawiciela jednego z państw EWG z ministrem spraw zagranicznych Iraku Tarikiem Azizem na temat kryzysu kuwejckiego. Jednakże państwa EWG

oświadczyły tego dnia, iż do takiego spotkania nie może dojść, zanim iracki minister nie odbędzie rozmów w Waszyngtonie z prezydentem Bushem.

(PAP)

# Bezrobocie...

W końcu listopada br. — jak wynika z najnowszej analizy CUP — liczba bezrobotnych wyniosła 1.089 tys. osób. W okresie tego miesiąca wzrosła o ok. 30,5 tys. osób, tj. ok. 8 proc. Był to jednocześnie najniższy od początku tego roku miesięczny przyrost liczby bezrobotnych (z wyjątkiem stycznia).

W stosunku do października, najwyższy wzrost liczby bezrobotnych wystąpił w woj. warszawskim — o 16,9 proc., szczecińskim — o 16,5 proc., krakowskim — o 14,5 proc.

W drugim półroczu, tj. od końca czerwca do końca listopada br. liczba bezrobotnych wzrosła o 521 tys. osób, tj. o 91,7 proc., a najbardziej w województwach: opolskim, szczecińskim, warszawskim i katowickim — o ponad 130 proc.

Liczba ofert pracy w końcu listopada br. wyniosła 56.100 i była niższa o ok. 12 proc. od stanu z końca października br. Spowodowało to w skali kraju wzrost liczby bezrobotnych, przypadających na jedną ofertę pracy — z 16 osób w październiku do 19 osób w listopadzie.

(PAP)

# W Pendzabie

W br. w indyjskim stanie Pendzab zginęło ponad 3,5 tys. ludzi. Według dziennika „India Today”, wśród ofiar toczących się tu walk było 1900 osób cywilnych, 1200 terrorystów i około 500 policjantów i wojskowych.

# Kłeska pieriestrojki

dokończenie ze str. 1

struktur zarówno państwowych, jak i partyjnych, ale na ich miejsce nie stworzono niczego, co działałoby w sposób efektywny. Odbiło się to w sposób negatywny na gospodarce, która została pozbawiona i planu, i rynku.

Charakteryzując sytuację gospodarczą w Związku

Radzieckim premier poinformował, że w tym roku w porównaniu z poprzednim, dochód narodowy zmniejszył się o 4 proc., wydajność pracy o 3 proc., a emisja pieniądza przekroczyła dwukrotnie planowany poziom. Zobowiązania płatnicze wynikające ze spłat zagranicznego zadłużenia zwiększa się w 1991 r. do 9 mld rubli transferowych.

# „Tygrysy” walczą

Rebelianci tamilsy podłożyli we wtorek bombę pod „jeepa” sił bezpieczeństwa, zabijając 2 oficerów i 5 żołnierzy.

Jak podaje komunikat sił zbrojnych Sri Lanki również we wtorek siły rządowe zastrzeliły 10 tygrysów tamilskich w kilku potyczkach na terenie kraju.

Cztery lata po rozpoczęciu separatystycznej wojny w 1983 roku większość ugrupowań tamilskich dołączyła do głównego ruchu politycznego, zgodnie z porozumieniem sponzorowanym przez Indie. Jednakże najsilniejsze ugrupowanie tygrysów tamilskich, ruch wolnościowy Belam, kontynuuje walkę i wznowił wojnę w sierpniu po 13 miesiącach zawieszenia ognia.

# Czas przyjrzeć się sobie

dokończenie ze str. 1

mi, Dominuje polityka, która wtargnęła nawet do naszego życia duchowego. Rozmawiamy po wyborach, podczas których obie zwaśnione strony poniżały się wzajemnie, jedna drugą kwestionowała. Gdyby można było ukazać, że obie mają pewne treści wspólne, że każda ma okruczeństwo dobrej woli, wtedy okazałoby się, że właściwie... nie ma się co spierać! To trochę tak, jak z polem — i tak trzeba je zorać i zasiać, a tymczasem spór dotyczy nie orki i siewu, ale tego, kto ma furmanić. Spory biorą się i z tego, że ludzie są przestraszeni, boją się siebie.

Polityka ma ogromny wpływ na życie osobiste. W ostatnich czasach szczególnie. Czy zauważa ksiądz, jakie to spowodowało zmiany w zachowaniu ludzi?

Po prostu ciągle zaskakujemy się sami sobą. To nie jest tak, że zaskakują nas wydarzenia zewnętrzne. My nawet nie mamy czasu zająć się tym, co się dzieje u sąsiadów. To sprawia, iż stajemy się polocentryczni, obracamy się tylko wokół własnych spraw polskich, zamykamy w sobie jako naród.

Czy można temu zaradzić?

Ja robię, co mogę, żeby się od tego uwolnić. Mam pióro, papier, chciałbym napisać coś o Heidegerze. Znajduję się stale jakby w dwu różnych płaszczyznach bytu: w filozofii i w codzienności. Zaradzić temu chyba nie można, z narodem jest tak, jak z wielką rodziną. Tam zawsze coś się dzieje, zmienia, przeobraża. Jest ciższa, ale i niepokój.

Nie zauważa ksiądz w tym żadnego niebezpieczeństwa?

Nie, bo ten wielki niepokój powoduje, że bogactwo

życia jest ogromne. Chociaż... bardzo bym chciał, żeby wróciły te czasy, gdy na wsi jest lato, ludzie koszą, grabią, suszą siano. I nagle rozlega się okrzyk: „Pszczoly się roją!”. Jakże cudowny byłby świat, gdyby tylko tego typu wydarzenia maciły spokój zwykłego życia.

Gdyby ksiądz prowadził teraz rekolekcje przedświąteczne, jakie byłoby ich motto?

Mówią takie „rekolekcje” w radiu BBC. Londyn je nadaje w niedzielę o godz. 8. Tematem refleksji jest zdanie: wzywam was, abyscieżesznu powstałi. Ale muszę panie powiedzieć, że ciągnie mnie w politykę i nie tacy zaczynam mówić o Janie Chrzcicielu, o tych tłumach, cisnących się ku niemu tam, nad Jordanem, to zawsze widzę tłumy nad Wisłą. I nas w tym tłumie.

Jestem trochę przerażona — przecież Kościół nawołuje do zerwania ze sprawami doczesnymi, a tymczasem ksiądz...

Tak, moje grzechy są jawne, a zalety ukryte. A mówiąc poważnie: Boże Narodzenie 1990 r. — to będą na pewno polskie święta. I byłoby bardzo dobrze, gdyby w te święta tak sobie usiedli i popatrzyli w lustro; żeby każdy z nas zobaczył, jaki naprawdę jest. I to może nas trochę otężeć.

Chciałabym jeszcze spytać o najbardziej pamiętną Wigilię w księdza życiu.

Mam takie wspomnienia: jedliśmy wieczorem, a tu zaczęły się strzały we wsi i musieliśmy kończyć kolację, leżąc pod stołem. To było zaraz po wojnie podczas walk tych, co chcieli komunizmu z tymi, co go nie chcieli. I widzę, że po wielu, wielu latach w gruncie rzeczy dalej jesteśmy na tym samym etapie.

Sądzi ksiądz, że grozi komuś wchodzenie pod stół?

Nie, pod stół już w Polsce wchodzić nie będziemy. Pod tym względem będą to z pewnością spokojne święta. Najważniejsze jest to, że tak czy owak „Bóg się rodzi, moc truchleje”. W każdych okolicznościach historii — Bóg nawiedza swój lud.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała

RENATA GLUZA

# Ksiądz prezydentem?

Oficjalne, częściowe nadszedł wyniki ogłoszone we wtorek wieczorem wykazują, że zwycięzcą niedzielnych wyborów prezydenckich na Haiti został najprawdopodobniej 37-letni lewicowy ksiądz katolicki, obrońca haitańskiej biedoty, Jean-Bertrand Aristide. Aristide zdobył 67,39 proc. głosów, a jego główny rywal, centrysta, Marc Bazin — 13,04 proc. głosów.



Fabia Ochoa Vasquez, jeden z najbardziej poszukiwanych w Kolumbii przestępców, współprzywódcą kolumbijskiego kartelu z Medellin oddał się we wtorek dobrowolnie w ręce władz. Skończył z propozycji rządu, który zaofertował narkohandlarzom, iż nie zostaną przekazani amerykańskiemu wymiarowi sprawiedliwości, będącym sądem w Kolumbii i otrzymają łagodny wyrok — najwyżej 15 lat, o ile się poddadzą i ujawnią popełnione przez siebie, w kraju i za granicą przestępstwa.

Na międzynarodowym lotnisku Okęcie w Warszawie wylądował wczoraj o godz. 14.45 samolot irackich Linii Lotniczych, na którego pokładzie znajdowała się 159 pasażerów, w tym 155 Polaków, powracających z pracy na irackich budowach.

Przebywający w rejonie woj. gorzowskiego Rumuni próbują niemal każdego dnia forsować Odrę, aby dostać się do Niemiec. W październiku usiłowało przepłynąć rzekę 41 Rumunów, w listopadzie 38, w grudniu — gdy woda stała się przeraźliwie zimna — 10.

Wojtkowy prokurator generalny Argentyny, Carlos Dominguez zażądał we wtorek 18 bm., kary śmierci dla pięciu przywódców niedawnej (3 bm.) nieudanej rebelii wojskowych: pułkowników Mohameda ali Seineldina i Luisa Baraldiniego, podpułkownika Osvalda Tevere oraz majorów Hugo Abete i Pedro Mercado. Dla dziesięciu innych oficerów prokurator zażądał kar więzienia od 3 do 22 lat. Oskarżenia będą sędzeni na podstawie kodeksu wojskowego, który dopuszcza karę śmierci. Wyroki mają zapasć jeszcze w tym roku.

Prezydent Algierii, Szadli Bedzedid wznowi wkrótce misję sondażową w krajach europejskich i arabskich w celu zbadania możliwości uregulowania kryzysu w regionie Zatoki Perskiej. Poinformował o tym we wtorek wieczorem minister spraw zagranicznych Algierii, Sid Ahmed Ghazali.

Korea Południowa jest przeciwna utworzeniu w Azji Wschodniej wspólnego rynku, zdominowanego przez Japonię — podała we wtorek agencja Kyodo, przytaczając wypowiedź Czhwe Sunga — specjalnego przedstawiciela prezydenta Korei Płd. — przebywającego z wizytą w Waszyngtonie.

Na śródowym posiedzeniu Sejmowa Komisja Przekształceń Własnościowych, aczkolwiek nie bez oporów, przyjęła do wiadomości, że pracownicy Ministerstwa Przekształceń Własnościowych tak jak wszyscy obywatele, mają możliwość nabywania akcji prywatyzowanych przedsiębiorstw. Obrót tymi akcjami będzie rejestrowany.

Wojtkowy prokurator generalny Argentyny, Carlos Dominguez zażądał we wtorek 18 bm., kary śmierci dla pięciu przywódców niedawnej (3 bm.) nieudanej rebelii wojskowych: pułkowników Mohameda ali Seineldina i Luisa Baraldiniego, podpułkownika Osvalda Tevere oraz majorów Hugo Abete i Pedro Mercado. Dla dziesięciu innych oficerów prokurator zażądał kar więzienia od 3 do 22 lat. Oskarżenia będą sędzeni na podstawie kodeksu wojskowego, który dopuszcza karę śmierci. Wyroki mają zapasć jeszcze w tym roku.

Prezydent Algierii, Szadli Bedzedid wznowi wkrótce



ników, którzy nielegalnie szli do Niemiec z większą ilością papierosów.

# „P” jak prywatyzacja

dokończenie ze str. 1

Rozmawiam z szefem firmy GTF — microstudio (elektronika użytkowa), mgr inż. Bogumiłem Gospodarkiem:

— Ewidencje firm są, ale rozproszone po rozmaitych instytucjach. Izby rzemieślnicze np. prowadzą tylko swoje spisy, bez spółek z o.o. Są ewidencje w urzędach miasta, województwa, Skarbowym, w Wydziale Geodezyjnym itd. Wszystko to wprost domaga się scalenia w jedną aktualną i aktualizowaną na bieżąco informację. Mówię o informacji uzyskiwanej poprzez system komputerowy. Jest to najszybsza i najlepsza metoda, i odwrotu od niej nie ma. To się musi stać.

W chwili wchodzenia na rynek częstochowski obcego kapitału klasa jest całkowita. Nie wiadomo nie, jakie firmy istnieją i czy w ogóle jeszcze istnieją. W warunkach przeobrażeń życie wielu firm bywa tak krótkie, jak krótkie są nieprzemyślane dobrze inwestycje John Kowalski nie wie z kim może nawiązać współpracę. Jeżeli w końcu znajdzie firmę, to chciałby mieć o niej jeszcze jakieś informacje: jak działa i działała, wielkość obrotów, zyski, adresy, kontakty. John Kowalski powierzy swój kapitał tylko komuś, o kim ma wyczerpujące informacje.

— Brak informacji w Częstochowie jest totalny. Dotyczy właściwie każdej dziedziny. Nie ma na przykład systemu scalającego informacje o wchodzących

w życie nowych przepisach i prawach, rozmaitych uchwałach i ustawach. Uchwały sejmowe jakoś w końcu, poprzez ty czy prasę docierają. Dużo gorzej jest z zarządzeniami na szczeblu ministerstw, a już najgorzej z rozporządzeniami władz lokalnych i wojewódzkich. Moja firma istnieje 4 lata i w tym czasie nie przyszło pod jej adresem żadne rozporządzenie lokalne. Do innych firm również nigdy nie nie nadeszło. I nie przyjdzie. Ja nie winię urzędów, w których przecież nawet nie wiadomo, komu i gdzie wysłać rozporządzenia.

Rozporządzenia lokalne docierają do firm metodą z ucha do ucha, metodą typu wici, której nie lubi John Kowalski. Okres wydawniczy Dziennika Ustaw jest na tyle długi, że ludzie po prostu, posługują się, jako obowiązującym dokumentem... wycinkiem z prasy, która przedrukowała wychodzącą ustawę.

To, co proponuje inż. Bogumił Gospodarek jest niezłożone, niekosztowne i bardzo potrzebne do normalnego funkcjonowania miasta.

— Zgłaszam swoją firmę do współdziałania w zorganizowaniu baz informacyjnych. Konieczna jest współpraca z wszystkimi urzędami, o których mówię. Również Urzędem Zatrudnienia, Poczta i Telefunem. Od instytucji tych oczekuję tylko udostępnienia ewidencji, zapotrzebowania, słowem informacji. Kosztem obciążone byłyby firmy. Dotyczy to udziału bardzo niedużo. Podstawo-

we informacje o wszystkich firmach częstochowskich zmieściłyby się na jednej, dwóch dyskietkach. Koszt dyskietki ok. 15 tys. zł.

Dyskietka to wydruk z pamięci komputera. Według rozpoznania inżyniera Gospodarka miasto ma komputery. Są one w urzędach, zakładach pracy, również w wielu firmach. Johnowi Kowalskiemu po to, żeby nie uciekał do Nowego Targu, wystarczy dyskietka i dostęp do komputera. Dyskietki inżyniera Gospodarka byłyby aktualizowane co 1—2 tygodnie. Czas, którego potrzebuje inżynier na zrealizowanie swojego projektu wynosi 3 miesiące. Dobra propozycja?

— Trzeba być w Europie, a nie tylko kupować to, na czym Europie zbywa. Nie trzeba brać „jak leci”, musi się opłacać produkować tutaj. W Polsce, w Częstochowie.

MARIA NOWAKOWSKA



## Prywatyzacja św. Mikołaja

Czas przed świętami Bożego Narodzenia jest czasem wyjątkowym z wielu względów, w pierwszym rzędzie dotyczących sfery ducha. Ale zastanówmy się nad aspektami sięgającymi naszych kieszeni. Mowa o prezentach.

Św. Mikołaj przychodzi do wszystkich 6 grudnia, następnie „Aniołek” obsypuje choinkę (miejmy nadzieję!), a wreszcie nadechodzi kolej na ich dalekich krewnych, objawiających się na zabawach noworocznych tradycyjnie urządzanych przez zakłady pracy.

I tu rodzi się pytanie: czy św. Mikołaj vel Dziadek Mróz, który w systemie socjalistycznym został

wpisany w rejestr „bezpiecznej państwowej opieki nad wszystkim”, może przekształcić się — nie ujmując mu jego chrześcijańskiego rodowodu — w postać, która sama na siebie umiałaby zarobić i postępować uczciwie. Nie chodzi o to, że mam coś przeciw zbiorowym imprezom, same w sobie nie są przecież niczym nagannym. Ale od lat wmawiano nam, że działalność socjalna sprawowana jest nad nami za darmo. Pozorna dobroczynność państwa sprawiła, że szybko poczuliśmy się jak aktorzy w marnym przedstawieniu, którzy pozbawieni prawa wyboru, zjadają na scenie porcje fałszywego tortu.

Kiedy więc powstanie prawdziwa agencja reklamowa w lot chwytająca takie gratki sezonowe i stawiająca tego typu działalność na właściwym miejscu? Nie chodzi tu o wytopnienie teoretycznych możliwości przedsięwzięcia. Jak zwykle — dużo ciekawsza jest praktyka.

(zaj)

## Telegram

Jak nas informuje Urząd Miasta w Częstochowie, w dniu 24 grudnia (Wigilia) w godz. 7.30 — 15.00 dyżury pełnić będą tylko niektóre wydziały.

Będą to: Urząd Stanu Cywilnego, wydziały: Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej; Gospodar-

ki Żywnościowej, Handlu i Usług; Komunikacji i Łączności; Finansowy, Inicjatyw Gospodarczych i Rozwoju oraz Straż Miejska.

W normalnym wymiarze czasu (tzn. od 7.30 do 15) pracować będą natomiast wszystkie wydziały Urzędu Miasta oraz Urząd Skarbowy w dniu 29 grudnia (w sobotę). (ama)

## Dla mieszkańców regionu częstochowskiego

Z okazji świąt Bożego Narodzenia oraz Nowego Roku w imieniu Zarządu Regionu Częstochowskiego NSZZ „Solidarność” składam wszystkim członkom i sympatykom naszego związku najlepsze życzenia na trudnej drodze ku Polsce Przyszłości.

Niedostatek, bieda i zniechęcenie, popadanie w apatię i bierność pomniejsza nasze szanse w wielkim zadaniu, jakie mamy do spełnienia. Odrodzeni i silniejsi duchem, solidarni w obudowie i tworzeniu, pomni wszystkich ofiar i tragedii narodowych wzniesmy się ponad podziały, przezwyciężmy własne słabości, bo Polska jest już nasza.

Wspierci błogosławieństwem Dzieciątka Jezus z większą nadzieją pod kierunkiem naszego prezydenta, Lecha Wałęsy, wejźmy w Nowy 1991 Rok.

Przewodniczący  
Zarządu Regionu Częstochowskiego  
NSZZ „Solidarność”  
KAZIMIERZ MACIŃSKI

## Państwowa Inspekcja Pracy dla „Solidarności”

Przed kilkoma dniami Przewodniczący Zarządu Regionu Częstochowskiego NSZZ „Solidarność”, Kazimierz Maciński oraz członek ZR, Zbigniew Bonarski, spotkali się z przedstawicielami Państwowej Inspekcji Pracy.

Omówiono zasady współpracy społecznych inspektorów pracy związku z

PIP, uznając konieczność wzmocnienia działań warunków pracy.

Ustalono, że od stycznia 1991 r. przedstawiciel PIP będzie udzielał porad dla komisji zakładowych w każdą środę w godz. od 14 do 16 w lokalu zarządu (ul. Modzelewskiego 23/25).

(mp)

Częstochowscy policjanci również przygotowują się do przyszłorocznej pielgrzymki papieża Jana Pawła II na Jasną Górę i VI Światowego Dnia Młodzieży. Komendant wojewódzkiej policji, nadkomisarz, Jerzy Dziwig, powołał sztab, który zajmie się konkretnymi przygotowaniem. Na czele sztabu stoi podinspektor Mieczysław Kluk, a szczegółami zajmą się poszczególne zespoły. Do końca stycznia kierownicy wszystkich zespołów zobowiązani są opracować dokładne plany działania. Do zadań policjantów należy będzie m.in. zapewnienie bezpieczeństwa papieżowi i towarzyszącym mu oso-

## VI Światowy Dzień Młodzieży

bom, przeciwdziałanie próbom zakłócenia porządku w czasie wizyty ochrona parkingów, pól namiotowych. Rozpoczęto już przygotowania do zakwaterowania i wyżywienia policjantów spoza Częstochowy, którzy będą wspomagać kolegów z miasta. Lokalne siły wesprze kilka tysięcy policjantów z całego kraju.

(SOJ)

## Bij, a dobrze

Stanowczo ostrzegamy przed sugerowaniem się czasem wskazywanym przez zegar umieszczony na częstochowskim ratuszu. Zegar, o dziwo, chodzi, ale wskazuje godzinę inną niż

oficjalnie obowiązującą. Nie wiadomo nawet czy zegar bije w rytmie przyspieszenia i wchodzimy wreszcie do Europy, czy też znaczy swój własny czas wleczenia się w jej ogonie.

A gdyby tak sprywatyzować zegar?

## Przedświąteczny handel i usługi

Zbliżające się święta Bożego Narodzenia i związane z nimi dni wolne od pracy, jak również wzmożone zakupy, powodują znaczne zmiany w funkcjonowaniu sieci handlowej i usługowej w naszym mieście.

Do piątku 21 grudnia cała sieć handlowa pracuje normalnie. W sobotę — 22 grudnia — bez zmian funkcjonują placówki handlowe branży spożywczej, Domy towarowe „Mercury” i „Centrum” czynne są od godz. 9 do 16, podobnie sprzedaż kiermaszowa i pierwszy poziom

handlowy w SDH „Megasam”. Drugi poziom i trzeci w „Megasamie” pracują od 11 do 17. Pozostałe placówki branży przemysłowej są nieczynne.

W niedzielę, 23 grudnia, sklepy ogólnospożywcze i mięsne, a w tym „Delikatesy” przy Armii Krajowej 2 oraz drugi i trzeci poziom handlowy w „Megasamie” czynne są od 9 do 15. Pierwszy poziom „Megasamu” oraz wyznaczone (w liczbie 16) punkty sprzedaży RSW „Ruch” pracują od 8 do 15. SDH „Centrum” czynny jest od 10 do 16. Pozostałe placówki handlowe nie pracują.

21 grudnia, w Wigilię, sieć handlowa branży spożywczej i przemysłowej pracuje do godz. 15, z wyjątkiem DT „Mercury”, który jest nieczynny i DH „Centrum” czynnego od 9 do 14.

W pierwszy i drugi dzień świąt, czyli 25 i 26 grudnia, dyżury pełnią jedynie wyznaczone punkty sprzedaży „Ruchu” w godz. od 9 do 14.

W pierwszy poświęcony dzień — 27 grudnia — placówki handlowe i przemysłowe pracują normalnie, z wyjątkiem sklepów i stoisk mięsnych, które są nieczynne. **bez**

Po dwuletniej przerwie na scenę powróciła Edyta Geppert, która w niedzielę 16.XII.br., dała recital na scenie ZDK Huty „Częstochowa”. Czytając prasowy anons dziwiłem się, że panią Edytę zaproszono do Częstochowy tylko na jeden koncert. Przestałem się dziwić, gdy zobaczyłem wypełnioną zaledwie w trzech czwartych salę widowiskową. Ci jednak, którzy przyszli, przeżyli 90 minut niezapomnianych wrażeń. O recitalu tym, zamiast recenzji, można powiedzieć tylko jedno: ZNAKOMITY, REWELACYJNY WYSTĘP. Edyta Geppert sprawiła wrażenie, jak gdyby przerwa, spowodowana przyjściem na świat synka Mieczysława i opieką nad nim, trwała nie dwa lata, ale powiedzmy dwa dni. Własna, oryginalna i niepowtarzalna interpretacja utworów Annavoura, Brela, Młynarskiego, Ficowskiego, Galińskiego i Federica Garcii Lorci — stawiają Edytę Geppert w jedynym rzędzie wykonawczyń tej klasy, co Edith Piaf, Juliette Greco i Ewa Demarquette. Nawet niezbyt lotne poetycko teksty Jacka Cygana, w interpretacji pani Edyty nabierają takiego znaczenia, którego



Fot. A. Zembik

## EDYTA GEPPERT!

pewnie i sam autor nie oczekiwał.  
Na wiele ciepłych słów zasłużył także akompaniujący piosenkarce pianista, Tomasz Tymoczul Bajerski, który dokazywał cudów subtelności mu-

*Casteluhans*

*24-godzin - Dziennik Częstochowski*

*o najłepszym wykonaniu*

*Edyta Geppert*

*grudzień 1990*

Blyskawiczny konkurs organizowany w dniu dzisiejszym (20 grudnia) Ośrodkiem Kultury Filmowej w Częstochowie. Zainteresowani filmem, którzy odpowiadają na trzy poniższe pytania, mogą zgłosić się do OKF po trzy 2-osobowe karnety wstępu na filmowy cykl zatytułowany „Prezenty pod choinkę”. „Prezenty pod choinkę” w dniach 21, 22 i 23 grudnia. A chodzi o filmy głośne i znane, w koleżności: „Café ten

## Konkurs

zgielki” B. Fosse’a, „Lol nad kukulczym gniazdem” M. Formana i „Ojciec chrzestny II” F. F. Coppola.

Organizatorzy czekają na odpowiedzi telefoniczne w godzinach od 13 do 15 (tel. 400-57, 400-58).

A oto pytania konkursowe:  
1. Jakie filmy fabularne zrealizował Mirosław Forman w Częstochowie?

2. Kto zagrał Białą Damę — symbol smierci w wizyjnych scenach filmu „Café ten zgielki”?

3. He „Oscarów” i w jakich kategoriach otrzymał film „Ojciec chrzestny II”?

zycznych na rozstrojonym pianinie. Tak, tak — pianinie; choć kultury, że postanowić dom wizerunku przynajmniej jeden przyzwyczajony fortepian.

Po koncercie udało mi się z panią Geppert w garderobie. Artystka na razie nie planuje żadnych zagranicznych tournée ani krajowych dłuższych tras koncertowych. Święta Bożego Narodzenia, jak zawsze, spędzi w domu, w gronie rodziny. W lutym wejdzie do studia nagrań, które opuści najprawdopodobniej w czerwcu.

Obok zamieszczamy życzenia od pani Edyty, przekazane specjalnie dla czytelników „24 Godzin”.

WALDEMAR M. GAIŃSKI

# Robić swoje

Z artystą grafikim Tadeuszem Miśkiewiczem rozmawia Waldemar M. Gaiński.

— Panuje dość powszechne przekonanie o apolityczności artystów, zwłaszcza zaś plastyków. Jest pan zaprzeczeniem tej opinii...

— Bo ja wiem? Właściwie to nigdy nie chciałem się działaczem, tym bardziej nie czuję się nim teraz. To SB zrobiło z mnie działacza. Kiedyś dowiedziałem się właśnie od nich, że podobno miałem nawet jakąś funkcję w podziemiu. Owszem, robiłem to i owo, zbierałem wydawnictwa drugiego obiegu, bibułę, ale to był taki okres. Tym się żyło.

— Czy nie jest pan za skromny? Zwłaszcza teraz, gdy wielu opowiada o swej rzekomej działalności opozycyjnej, działając o zaszczyty i stolki, które im się jakoby należały tytułem rekompensaty moralnej?

— To prawda, najgłośniejsi są teraz ludzie, którzy wówczas bali się wziąć do ręki nawet gazetki.

— Jak pan trafił do opozycji?

— Jak już mówiłem, tym się żyło. Okres strajków na Wybrzeżu spędziłem w Sopocie. Po powrocie do Częstochowy zgłosiłem się do Zarządu Zgłoszeń i zostałem plastykiem „zakładowym” częstochowskiej „Solidarności”.

— Był pan w „internacie”?

— Nie, za to często zatrzymywano mnie na 48 godzin, raz nawet razem z synem Przemkiem, i skutych kajdankami zawie-

ziono do „Trójkąta”. Innym razem robiłem ojca terrorysty. W 1984 r., w okresie kampanii wyborczej, w Katowicach eksplodowały pojemniki z siłkami. Przemka ubecja dawno miała na oku wiedząc, że jest kolporterem podziemnych wydawnictw. Skojarzył te ulotki z pojemnikami u niego, a ponieważ winny musiał się znaleźć, zamknął go. I w ten sposób sposób zostałem ojcem terrorysty.

— Czy SB robiła panu jakieś utrudnienia w wykonywaniu zawodu?

— Chcieli to zrobić, ale nie bardzo im to wychodziło. SB-cy chodzili tu i ówdzie sugerując, żeby nie dawano mi zlecen. M.in. próbowali wpłynąć na dyr. Skalskiego z Muzeum Okręgowego. Dyr. Skalski zachował się jednak bardzo przyzwoicie twierdząc, że nie zauważył, abym na terenie muzeum prowadził jakąś działalność wytwórczą i że jestem niezbędny do wykonywania obywatelskich obowiązków. A działalność SB miała tym skutkiem, że zacząłem otrzymywać więcej zamówień.

— Jak pan ocenia obecną sytuację w kraju? Później nie ma już komuny, wszystko wolno...

— Ale coś jest nie tak. Kiedyś załatwiała komuny i nie było wyboru. Teraz wybór jest, ale nie wszyscy do niego dośroli. Kiedyś był jeden wspólny wórg i różnice w poglądach nie były tak istotne. Trzeba było wpięrow rozmontować komunizm. To, co mamy teraz jest nieuniknioną ceną demokracji. Choć nie jest to zbyt odpowiedni czas na waśnie, gdyż zawsze może nam wyskoczyć coś w rodzaju niejakiego Tymiańskiego.

— Czy nowa władza nie proponowała panu jakiegoś intratnego stanowiska? Wiem np., że dyrektorem jednego z działów kultury w naszym mieście jest plastyk, który podobno był członkiem i założycielem prorożkowego ZPAMIG-u w Częstochowie?

— Nie ubiegałem się o żadne stanowisko, nie nadaje się do tego. Ja sam jestem bardzo niezorganizowany i nieusystematyzowany. Nie czuję się dobrze w roli „przewodnika stada”, w ogóle czuję się źle w stadzie. Jestem samorządny i niezależny.

— Czyżby jednak artyści przyjmują rolę tych „przewodników”. Np. pani Izabella Cywińska...

— Pani Cywińska nie jest moją ukochaną ministrową. Przeczytałem kilka wywiadów, których udzieliła i naprawdę nie wiem, o co jej kobiecie chodzi.

— Jakże ma pan plany twórcze na przyszłość?

— Będę dalej robił swoje. Bo zawsze trzeba robić swoje, jak mówi Młynarski. W miarę możliwości, oczywiście, zawsze lepiej

— Dziękuję panu za rozmowę.

## Poeta Leonard Cohen

„Zamknięta was w cierpieniu  
Na pieczęć przyjemności”.

(Uliczne opowieści)

Na ostatniej aukcji sztuki w salach BWA nie kupiono ani jednego obrazu... Książki jednak mają wciąż nabywców, nawet poekologia. Niedawno ukazał się zbiór wierszy znanego barda pokolenia chodzący w „zbroi dińskiego”. O czym traktują te wiersze, znane również jako teksty piosenek?

O całej masie spraw między niebem a ziemią zarządzających świadomość mieszkańca wielkiego miasta. Nierazko bohaterem jest człowiek samotny „znający ciszę”, przyjmujący pozę twardego lub stylizujący się na oschłego.

Cohen — śpiewający poeta — jest autentyczny. Pod powierzchnią dystansu i chłodu burzy się intensywne przeżywanie egzystencji z jej rozmaitymi implikacjami i różnego typu komplikacjami.

Przy niemal beznamietnej relacji, otwartości formy białego wiersza (trafiają się jedynie powtórzenia) tkwi w tej poezji silny ładunek emocji.

Poeta filozofuje, porusza się po obszarach od dawna zajmujących ludzi, takich jak miłość, obcość, Bóg. Posługuje się motywami biblijnymi, pisze o polityce i sprawach społecznych.

Muzyczność wierszy tłumaczy, dlatego tak często stają się tekstami piosenek. Urzeka ich malarskość i nastrojowość. Są sugestywno i wciągające, to urok spraw trudnych i takich pytań.

Przebywamy z nowoczesną liryką nie „nowatorską” i czynimy to z chęcią.

Zastanawiam się, ilu ludzi w tym mieście  
Mieszka w wynajętych pokojach.

Późno w nocy, kiedy potrzebuję na domy,

Zdoła mi się, że widzę twarz w każdym oknie,

Patrząc na mnie.

A kiedy się odwracam,

Ciekaw jestem, jak wielu wraca do swych stołów

I zapisuje to.

(Wydawnictwo „Pomorie”, Bydgoszcz 1990, Leonard Cohen „Siłowy ajebieski prochowiec”. Wiersze i piosenki w przekładach Macieja Karpińskiego i Macieja Zembatego).

PIOTR GŁOWACKI



Tadeusz Miśkiewicz

Fot. na. Gieżyk

LOKOMOTYWOWNIA POZAKLASOWA W SĘDZISZOWIE

# ogłasza

## przetarg nieograniczony

na sprzedaż niżej wymienionego samochodu:

1. Samochód „FSO 125p”, rok produkcji 1982, nr rej. KII 190 U, stopień zużycia 80 proc.

Przetarg odbędzie się w 14 dniu od daty ukazania się ogłoszenia na terenie Lokomotywowni w Sędziszowie, ul. Sportowa 1 w oddziale samochodowym o godz. 10.

Samochód można oglądać na 2 dni przed datą przetargu w godzinach 10—14. Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej wyznaczonemu pracownikowi.

Lokomotywownia nie bierze odpowiedzialności za wady ukryte samochodu. Samochód będzie sprzedany w takim stanie technicznym w jakim się będzie znajdował w dniu przetargu.

PW-39/12

# BANK HANDLOWY W WARSZAWIE

## SA

# ODDZIAŁ W KIELCACH

uprzejmie informuje, że przeniósł swoją siedzibę  
z ul. Targowej 18 na ul. MANIFESTU LIPCOWEGO 34  
(Centrum Wielofunkcyjne S.A. EXBUD)  
25-520 KIELCE 21, skrytka poczty 629.

**TELEFONY:**

SEKRETARIAT: 326-232

DYREKTOR: 326-349

GL. KSIĘGOWY: 326-231

WYDZIAŁ OPERACJI ZAGRANICZNYCH: 326-234

STANOWISKO KREDYTÓW: 326-233

TELEX: 61-37-37

Bank Handlowy wyspecjalizowany jest w obsłudze przedsiębiorstw realizujących handel zagraniczny (przekazy, inkaso, akredytywa, gwarancje bankowe itd.).

UDZIELAMY TAKŻE DLA PODMIOTÓW GOSPODARCZYCH  
KREDYTÓW ZŁOTOWYCH I DEWIZOWYCH.

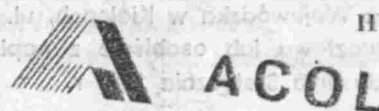
ZPW-58/12

Tylko u nas kupisz tanio  
OKNA, DRZWI,  
PROSZKI DO PRANIA  
HOSSA SC —

Hurtownia Art. Przemysłowych

KIELCE, ul. Urzędnicza 30, godz. 8—16  
tel. 521-08

256-R



HURTOWNIA

KIELCE, ul. Jagiellońska 23  
tel. 501-30

POLECA

ARTYKUŁY GOSPODARSTWA DOMOWEGO:  
szeroki wybór KUBKÓW, GARNUSZKÓW,  
POJEMNIKÓW, KOSZY i innych wyrobów  
z tworzyw sztucznych.

Zapraszamy w godzinach od 8 do 16.

PW-35/12

# Bezpośredni dostawca

ART. SPOŻYWCZO-PRZEMYSŁOWYCH z RFN  
— dostarczy na zamówienie hurtowników  
wybrany asortyment towarów  
w dowolnej ilości i minimalnej marży.  
KIELCE, tel. 31-56-25.

62-ZR

## Sklep ABVogue

w KIELCACH plac Wolności 1 (piętro),  
ZAPRASZA i POLECA:

pasmanterię, podszewki, ciepłą bieliznę,  
rajstopy, odzież, suknie sylwestrowe,  
obuwie, rękawiczki i wyroby ze skóry,  
porcelanę, zabawki, artykuły spożywcze  
delikatesowe.

286-R

„DELKAR”

ZGÓRSKO 158  
k. Kielc, tel. 66-75-44

ZATRUDNI  
na dobrych warunkach

- ▶ ŚLUSZARZA,
- ▶ FREZERA.

68-ZR

ZAKŁAD MASARSKI

w ŁĄCZNEJ  
zaprasza  
ODBIORCÓW  
HURTOWYCH

Kielce, tel. 416-69  
po 18. 60-ZR

SPRZEDAŻ:

- ▶ włóczki  
dziewiarskie;
- ▶ materiały  
tapicerskie;
- ▶ materiały  
ubraniowe.

Sprzedaż hurtowa i  
detaliczna wg zamówień.

SUKÓW 112 — BA-  
BIE. Kielce, tel. 31-45-  
-35.

274-R

KOMBINAT ROLNO-HANDLOWY  
SPÓŁKA z o.o.

w KIELCACH, ul. Sienkiewicza 76, V piętro,  
pokój nr 21, tel. 66-45-11, wewn. 55  
zatrudni od zaraz

- ▶ MISTRZA KRAWIECTWA — technologa  
produkcji lekkiej.

ZPW-60/12

POLSKA POCZTA, TELEGRAF I TELEFON  
DYREKCJA WOJEWÓDZKA W KIELCACH

## ogłasza przetarg nieograniczony

na montaż i uruchomienie centrali telefonicznej typu LNI o pojemności 3 tys. NN w Chmielniku w terminie do dnia 30 czerwca 1991 r.

Oferły prosimy składać pod adresem: Polska Poczta, Telegraf i Telefon Dyrekcja Wojewódzka w Kielcach, ul. Targowa 18, X piętro, p. 1013 przesyłką pocztową lub osobiście z napisem na kopercie „przetarg” w terminie do dnia 3 stycznia 1991 r.

Z warunkami szczegółowymi oraz dokumentacją projektową można zapoznać się w siedzibie Dyrekcji Wojewódzkiej PPTT, ul. Targowa 18 X piętro, pokój 1013, tel. 555-54, 32-24-38, 321-713.

Przetarg odbędzie się 4 stycznia 1991 roku o godz. 11 w siedzibie Dyrekcji Wojewódzkiej PPTT Kielce, ul. Targowa 18 X piętro, pokój 1013.

Zastrzega się prawo swobodnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny. PW-43/12

Ubezpieczenia na życie,  
na życie z funduszem  
inwestycyjnym,  
posagowe,  
renty i inne.



Spółdzielczy  
Zakład Ubezpieczeń  
„WESTA”  
Zakład Ubezpieczeń  
na Życie  
„WESTA-LIFE”  
w Łodzi

podejmie współpracę z osobami fizycznymi, prawnymi, maklerami-brokerami ubezpieczeniowymi w zakresie świadczenia usług pośrednictwa ubezpieczeniowego w kraju i za granicą.

OFERUJEMY KORZYSTNE WARUNKI  
WYNAGRODZENIA PROWIZYJNEGO

Zgłoszenia prosimy kierować pod adresem:

Spółdzielczy Zakład Ubezpieczeń „WESTA” — Zakład Ubezpieczeń na Życie „Westa-Life”, Łódź, ul. Piotrkowska 17 bądź telefonicznie pod nr 32-57-69, 33-62-37.

## SĘDZISZOWSKA FABRYKA KOTŁÓW W SĘDZISZOMIE

### ogłasza przetarg nieograniczony

na sprzedaż samochodów marki:

1. „Zuk A06B”, nr rej. KIH 886Y, r. prod. 1983, st. zużycia 80 proc., cena wywoławcza 8.500.000 zł;
2. „Zuk A06B”, nr rej. KII 158V, rok prod. 1985, st. zużycia 80 proc., cena wywoławcza 8.500.000 zł;
3. „Zuk A06B”, nr rej. KII 154U, rok prod. 1982, st. zużycia 80 proc., cena wywoławcza 8.500.000 zł.

Przetarg odbędzie się 3 stycznia 1991 r. o godz. 10 w siedzibie fabryki.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy fabryki najpóźniej w dniu przetargu. W przypadku niedojścia do skutku I przetargu II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 12.

Pojazdy można oglądać na trzy dni przed przetargiem w godz. 10—12. Fabryka nie odpowiada za wady i kompletność oferowanych pojazdów.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

PW-41/12

# INFORMATOR

Czwartek — 20 grudnia,  
wsch. słońca 7.42, zach.  
15.25. Imieniny: Bogumiły,  
Dominika, Juliana.

KRZEPICE — „WARTA”  
— „Moonraker” — g. 17 i  
19.

DOBRODZIEN — „ROD-  
ŁO” — „Rykoszeł” — g.  
17.30 i 20.

## CZĘSTOCHOWA

### TEATR

SCENA DUŻA — „Braf  
naszego Boga” — g. 10.

### KINA

„WOLNOŚĆ” — „Kiek-  
-boxer”.

„RELAX” — „Kobieta w  
czerwieni”, „Małpia intry-  
ga”.

OKF — „Willow” — g.  
17.15 i 19.30.

„HUTNIK” — „Nico” —  
g. 17 i 19.

LUBLINIEC — „KOME-  
TA” — „Seks, kłamstwa i  
kasety wideo” — g. 17 i 19.

HERBY — „HUTNIK” —  
„Krwawy sport” — g. 16 i  
18.

MYSZKÓW — „JUBI-  
LEUSZOWE” — „Młode  
strzelby”.

OLESNO — „ZNICZ” —  
„Batman”, „Goryle we  
mgłę” — g. 17, 19.30.

KONIECPOL — „PIL-  
CA” — „Wall Street” —  
g. 18.

BLACHOWNIA — „KA-  
MERALNE” — „Predator”.

KŁOBUCK — MDK —  
„Sextelefon” — g. 16.30  
i 19.

### BIURO

### WYSTAW

#### ARTYSTYCZNYCH

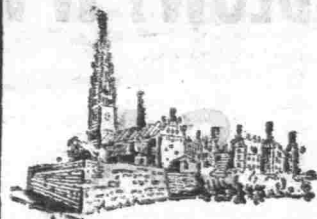
Malarstwo, rysunek i gra-  
fika Henryka Mądrowskiego.

#### DYŻURY APTEK:

Al. NMP 50, ul. Krakow-  
ska 44 ul. Kowalskiego 6.

#### DYŻURY SZPITALI

Oddz. chirurg., okulis. —  
Szpit. im. Biegańskiego, ul.  
Mickiewicza 12, oddz. u-  
rolog., laryngol. — Szpit.  
im. Rydygiera, ul. Mirowska  
13, oddz. neurolog. — Woj.  
Szpit. Zespólny, ul. PCK 1.



#### BAZYLIKA JASNOGÓR- SKA

Msze Św. — g. 6.00, 6.30,  
7.00, 7.30 i 8.00.

SPOWIEDZ — g. 6.00 —  
20.00 (Kaplica i Bazylika).

SKARBIEC — czynny w  
g. 9.00—11.30.

ARSENAL — g. 9.00—  
—12.00, 14.30—18.00.

MUZEUM 600-lecia — g.  
11.00—18.30.

## INFORMATOR JASNOGÓRSKI

KAPLICA MATKI BO-  
ZEJ. Msze Św. g. 6.00, nastę-  
pne co godzinę, do zasło-  
nienia obrazu: 15.30, 18.00.  
Różaniec — g. 18.00. Apel  
Jasnogórski — g. 21.00. Od-  
stonienie Cudownego Obra-  
zu — g. 6.00, 15.30, 18.30 i  
21.00. Zasłonięcie Cudowne-  
go Obrazu — g. 12.00, 16.40  
i 20.00.

NOCLEGI: Dom Piel-  
grzymia im. Jana Pawła II  
— przyjęcia pielgrzymów  
od 15 do 20, tel. 433-02.

Dom Wyleczkowy „Tu-  
rystyczny” ul. Pułaskiego  
4/6, tel. 435-36.

WAŁY JASNOGÓRSKIE  
I DROGA KRZYŻOWA —  
g. 5.00—18.00.

## Podziękowanie

Zarząd i Prezydium Rady Fundacji „Resuscytacja”  
dziękują serdecznie dyrekcjom, radom pracowniczym  
oraz pracownikom:

Huty „Częstochowa”,

Zakładów Zbożowo-Młynarskich w Częstochowie,

Zakładu Energetycznego w Częstochowie,

Kombexu Częstochowa,

członkom NSZZ „Solidarność” przy ZOZ nr 2

oraz załodze Szpitala im. dr W. Biegańskiego

za wsparcie finansowe fundacji przesyłając jedno-  
cześnie najlepsze życzenia świąteczne i noworoczne.

# TVO DZIS

20 grudnia 1990 r.

## PROGRAM I

- 8.00 „Dzień dobry” – poranny magazyn rozma-  
itości
- 9.00 Wiadomości
- 9.10 „Sto lat” – magazyn  
ubezpieczeń społecz-  
nych
- 9.20 „Domowe przedszo-  
le”
- 9.45 „Gliniarz i prokurator”  
(2) – serial kryminalny  
prod. USA
- 10.25 „To się może przydać”  
– 15.55 Telewizja edu-  
kacyjna
- 12.00 „Ordy” (50) – „Ben-  
zyna” – serial animo-  
wany prod. japońskiej
- 12.30 Z naszych dziejów –  
przemiany w kulturze  
XV wieku
- 13.00 Fizyka – właściwości  
magnetyczne ciał
- 13.30 Spotkania z literaturą:  
Rej i Kochanowski –  
mistrzowie słowa
- 14.05 Agroszkola – pstrągi
- 14.35 Przez lądy i morza –  
Arabia Saudyjska
- 15.05 „Kim być?” – pro-  
gram dla maturzystów
- 15.30 Uniwersytet nauczy-  
cielski: szkoła w na-  
szych rękach – rodzi-  
ce i szkoła – jak to  
zrobić?
- 15.55 Program dnia
- 16.00 Wiadomości
- 16.10 „Video-Top”
- 16.20 Dla młodych widzów:  
„Kwant” oraz film z  
serii: „Ordy”
- 17.15 Teleexpress
- 17.30 „Spojrzenia”
- 17.55 „10 minut”
- 18.05 Studio Sport – Puchar  
„Izwestii”
- 18.50 Magazyn katolicki
- 19.15 Dobranoc: „Mrówka i  
mrówkojad”
- 19.30 Wiadomości
- 20.05 „Gliniarz i prokura-

tor” (2) – serial kry-  
minalny prod. USA

- 20.55 „Pegaz”
- 21.25 „Interpelacje”
- 22.25 Wiadomości
- 22.40 „Transformacje”
- 23.25 Język angielski (31)  
PROGRAM II
- 6.55 – 11.00 Telewizja śnia-  
daniowa
- 6.55 Powitanie
- 7.00 CNN – Headline News
- 7.15 Uniwersalny kurs ję-  
zyka angielskiego
- 7.20 Magazyn „Telewizji  
śniadaniowej”
- 8.00 Panorama dnia
- 8.10 „Ulica Sezamkowa” –  
program dla dzieci
- 9.10 „Santa Barbara” –  
serial prod. USA
- 10.00 CNN – Headline News
- 10.15 Magazyn „Telewizji  
śniadaniowej”
- 11.15 „Chodzi ze mną” –  
film fab. prod. węg-  
ierskiej
- 12.45 Program dnia
- 12.50 Przegląd prasy
- 13.00 Wrocław na antenie  
„Dwójki”
- 14.00 CNN – Headline News
- 14.15 Publicystyka
- 15.00 „Ulica Sezamkowa” –  
program dla dzieci
- 16.00 Publicystyka kulturalna
- 17.00 Spotkanie z Anatoli-  
jem Kaszpirowskim
- 17.55 Uniwersalny kurs ję-  
zyka angielskiego
- 18.00 Program lokalny
- 18.30 „Cudowne lata” – se-  
rial produkcji USA  
(powtórzenie)
- 19.00 „Obserwator”
- 19.30 Język niemiecki (9)
- 20.00 Studio Sport
- 21.00 „Ekspres reporterów”
- 21.30 Panorama dnia
- 21.45 Sport
- 21.55 Perły z lamusa: „Wspa-  
niały świat braci  
Grimm” – film prod.  
USA
- 23.35 „W Szatajniach na  
Litwie” – rozmowy z  
Czesławem Miłoczem
- 23.50 Komentarz dnia
- 23.55 CNN – Headline News
- 0.10 Uniwersalny kurs ję-  
zyka angielskiego

lichowego – cena do u-  
zgodnienia.

(czyk)

## Częstochowska

## Giełda Towarowa

Częstochowa,

ul. 16 Słycznia 24/32,  
tel. 22-27-26

Tematem środowej sa-  
sji były artykuły spożyw-  
cze. W ofercie znalazły  
się m.in. żywiec wieprzo-  
wy w cenie 10.800 zł za  
kg, rumuńskie konserwy  
„rum szmity” w liczbie 10  
tys. sztuk w cenie 7400 zł  
za 440-gramowe opako-  
wanie, cukier w cenie 3570  
zł (1500-tonowa pula) i w  
cenie 3500 zł za kg (pu-  
la 3000 ton). Oferowa-  
no również 10 ton czeko-  
lady „alpina” w cenie 5  
tys. zł za sztukę, pomara-  
ńcze greckie po 5200 zł  
za kg. Zgłoszono również  
rodzynki w cenie 22 tys.  
za kilogram oraz chwałę  
argentyńską „mantakal”  
50-gramowe opakowania  
za 1950 zł.

Z oferowanych produk-  
tów sprzedano całość ru-  
muńskich konserw oraz 1,5  
tony chwały.

Przenoła święteczna w  
działalności Częstochow-  
skiej Giełdy Towarowej  
potrwa od 24 grudnia do  
2 stycznia 1991 roku  
włącznie.

ZARZĄD MIASTA SKARŻYSKA-KAMIENNEJ

# ogłasza KONKURS na stanowisko DYREKTORA

MIEJSKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA KOMUNIKACYJNEGO  
W SKARŻYSKU-KAMIENNEJ

Kandydaci przystępujący do konkursu winni spełniać następujące wa-  
runki:

- wiek do 50 lat,
- preferowane wykształcenie wyższe,
- staż pracy minimum 3 lata,
- dobry stan zdrowia.

WYMAGANE DOKUMENTY:

- ▶ zgłoszenie do konkursu,
- ▶ życiorys,
- ▶ kwestionariusz osobowy,
- ▶ odpis dyplomu ukończenia szkoły,
- ▶ opinia zakładów pracy z ostatnich 3 lat pracy,
- ▶ oświadczenie o niekaralności,
- ▶ zaświadczenie o stanie zdrowia stwierdzające brak przeciw-  
wskazań do zajmowania stanowiska kierowniczego.

Zgłoszenia należy kierować w terminie do 31 grudnia 1990 r. pod adre-  
sem:

WYDZIAŁ ORGANIZACYJNY URZĘDU MIEJSKIEGO  
w SKARŻYSKU-KAMIENNEJ (26-110, ul. Sikarskiego 18)  
z dopiskiem „KONKURS”

Niezbędne dane o przedsiębiorstwie i informacje na temat zasad kon-  
kursu można uzyskać w siedzibie MPK w Skarżysku-Kamiennej, ulica  
1 Maja 103.

O terminie przeprowadzenia konkursu – zainteresowani kandydaci po-  
wiadomieni zostaną pisemnie.

ZPW-59/12

## ŚWIĄTECZNA OFERTA

HURT. „AGROTECH”  
w KIELCACH

TANIE

- POMARAŃCZE
- MIELONKI
- MAKARONY
- RODZYNKI
- OLEJE
- CUKIER

Tel. 664-552/22-770,  
ul. Skrajna 1.

287-R

SPRZEDAM AGREGAT

do chłodni

- ▶ palenię  
elektryczną,
- ▶ piec cukierniczy  
elektr.

KIELCE, tel. 416-69  
po 18. 59-ZR

DOM KULTURY W KOŃSKICH

poszukuje

lektora j. angielskiego

do prowadzenia zajęć na kursie  
dla początkujących w dwóch  
grupach wiekowych.

ATRAKCYJNE WARUNKI FINANSOWE.

Oferaty prosimy kierować pod adresem:  
Miejsko-Gminny Dom Kultury 26-200 Końskie,  
ul. Mieszka I 4 lub telefonicznie nr 24-78.

61-ZR



WSZYSTKIM KLIENTOM życzymy  
Wesołych Świąt

i Szczęśliwego Nowego Roku!

65-ZR

## GIEŁDA ŚWIĘTOKRZYSKA

Kielce,

ul. Sienkiewicza 48/50  
tel. 466-88

Tym razem nie mamy  
nowych ofert z kieleckiej  
giełdy. Przypominamy więc,  
że obecnie jest duża ilo-  
ść kawy „maxime” w o-  
pakowaniach 100-g po 27  
tys. zł za kilogram. Jest  
również czekolada praw-  
dziwa, twarda, o nazwie  
„tibi” po 4800 zł.

Giełda proponuje duże  
ilości konserw wieprzowych  
i wieprzowo-wołowych,  
sprowadzonych z Austrii i  
Czechosłowacji. Puszki o  
wadze 440 g kosztują śred-  
nio 7500 zł. Jes. także  
duży wybór ryżu – import  
z Hiszpanii, Włoch i Zga-  
now Zjednoczonych. Opa-  
kowania 50-kilogramowe i  
1-kilogramowe. Najtańszy  
jest ryż hiszpański – 3700  
zł za kg, najdroższy z  
USA – 4400 zł za kg.

Można kupić 2,5 tony  
koncentratu pomidorowe-  
go, 30-procentowego. O-  
pakowanie 70-gramowe  
kosztuje 1530 zł. Są jaja  
importowane z Belgii w  
cenie od 830 do 850 zł za  
sztukę.

Na zbyciu jest elek-  
tryczny wózek podnośniko-  
wy „rak” w cenie 40 mln  
zł oraz kilkadziesiąt metrów  
bieżących materiału dre-



Sport

Sport

Sport



# Grecja—Polska 1:2

Udanie zakończyła sezon reprezentacja polskich piłkarzy. W towarzyskim meczu w Valos Polacy pokonali Greków 2:1 (1:1), a zwycięskie gole zdobyli Piotr Soczyński w 35 min. i Roman Kosecki w 68 min. Prowadzenie dla gospodarzy uzyskał P. Tsouloudidis już w 9 min. spotkania. Mecz oglądało ok. 12 tys. widzów.

Zwycięstwem nad Grecją, nasza piłkarska reprezentacja sprawiła kibicom miły świąteczny prezent. Osiągnięcie ono zostało w dość dobrym stylu, przy wyraźnej przewadze nad

gospodarzami. Polacy mieli więcej okazji do zdobycia bramek, ale przecież była to reprezentacja bez większości graczy występujących w klubach zagranicznych. Oglądaliśmy w akcji natomiast czterech debutantów: K. Sidorczuk, T. Cebula, A. Lesiak i D. Grzesiek (ten ostatni nie grał całego meczu).

Mecz rozgrywany był w trudnych warunkach. Grzaska płyta boiska przypominała bardziej bajoro niż futbolowy plac. W naszej drużynie najbardziej aktywni byli: R. Kosecki, T. Cebula i R. Warzycha. Podobał się też A. Zejer i P. Szebczyński zdobywca główki wyrównującej bramki. Nie grał K. Warzycha z powodu kontuzji. (lech)

## W skrócie

W salach stołecznej NOT odbyła się uroczysta konferencja połączona z podsumowaniem sezonu i rozdaniem nagród. Wśród zdobywców głównych trofeów nie było niestety, żużlowców Włóknarza. Nie pierwszy to już raz. Ostatnim przedstawicielem naszego klubu zaproszonym na podobną uroczystość był przed trzema laty Sławomir Drabik odbierający nagrodę za zdobycie dla Polski Pucharu Pokoju i Przyjaźni.

Jednym z wyróżnionych i najwyżej ocenianych zawodników był dziewiętnastoletni tarnowianin Jacek Rempala. Zapytany o największego krajowego rywala odpowiedział, że nie musi szukać daleko, gdyż najgroźniejszego dla siebie przeciwnika ma we własnym klubie w osobie Roberta Kużdżala. Kiedy biało-zieloni będą na tyle mocni, by móc wygłosić podobne zdanie? (t)

## Nasz plebiscyt

**ZBIGNIEW SOLTYSIK** — piłkarz RKS „Raków”, pomocnik.

W dość już długiej karierze piłkarskiej zaliczył wszystkie szczeble wzięcia. Grał w drużynach



Fot. A. Zembik

## Pod siatką

# Co przed Rakowem

Mocno skomplikowany jest system selekcji drużyn pretendujących do siatkarskiego drugiego frontu. Z eliminacji makroregionalnych przebiegających w dwu grupach po trzy pierwsze zespoły trafią do grupy finałowej „A”, w której każdy z każdym zagra po cztery mecze (dwa u siebie, dwa na wyjeździe). W tej grupie rozgrywki zaczyna się „od zera”, to znaczy nie liczą się wyniki uzyskane między drużynami tej samej grupy eliminacyjnej. Liczą się natomiast w grupie „B” utworzonej z dolnych trójek grup eliminacyjnych. Te walczycy będą o utrzymanie się na tym samym poziomie rozgrywek. Mistrz i wi-

cemistrz finału „A” może przygotowywać się do gry w II lidze.

Siatkarze „Rakowa” zajęli w grupie drugą pozycję z dwupunktową stratą do lidera — Górala Żywicie, ale trzeba pamiętać, że ostatecznie pokonali go na ich własnym parkiecie, a straty ponieśli w pierwszej części rozgrywek grając bez najsilniejszego swego punktu — doświadczonego rozgrywającego — Zdzisława Banasia-ka.

O formie „Rakowa” przekonamy się już 5 stycznia w wyjazdowym meczu z najsilniejszym zespołem I grupy eliminacyjnej — KS Kluczbork. (saw)

A klasy, z „Rakowem”, drugi raz smakuje gry w II lidze, przez dwa lata terminował w pierwszej drużynie pierwszoligowego Zagłębia Sosnowiec. Po odejściu trenera Horsta Panica nie znalazł uznania w oczach nowego coacha — nie pasował do koncepcji. Miał wiele propozycji od zespołów drugoligowych. Wzrosł jednak do „Rakowa” jakby przeczuwając, że z nim w składzie ulubiona drużyna trafi w szeregi niedoszłych

**MARIUSZ RYS** — szpadzista GKS Olimpia — Budex Częstochowa.

W 1986 r. był zdecydowanie najlepszym juniorem w kraju. Ale był też „z prowincji”. Na mistrzostwa świata juniorów zajął się w ostatniej chwili, choć Polski Związek Szermierki wiele wysiłku włożył, by go ze składu „wykolegować”. Byli bliźni-ciału... Ale pojechał i przywiozł srebrny medal. To zamknęło usta co poniektó-

# Piłkarz i szpadzista

pracodawców. Miał ogromny wkład w tegoroczny, długo oczekiwany awans.

Dojrzałością bije wszystkich w zespole. Jest niekwestionowanym autorytetem. Dobry technicznie, niezwykle opanowany, tak ceniony przez trenera typ gracza intelektualisty doskonale widzącego co się dzieje na boisku i umiejącego wyciągnąć z tego wnioski. Potrafi konstruować kontry, dobry w strukturę. Panuje opinia, że gra dość miarowo. Niekopał się już w życiu... Czas pomyśleć o kościach.

rym. Nie na długo. Rok po sukcesie trafił do wojska. Nie chciał walczyć w Legii. Jako żołnierz pojechał na prestiżowy turniej. Wygrał. I dostał zakaz startów podczas służby obojętnej...

Zaczął w częstochowskim „Zaku” pod okiem trenera Marka Struzika. Do szermierki trafił przypadkowo, z ciekawości. Spodobało się. „To sport walki, wszystko zależy tylko od mnie. W szermierce nieć się wszystkim — sprawność, spryt, myślenie, cierpliwość, opanowanie. O to mi chodziło” — mówi.

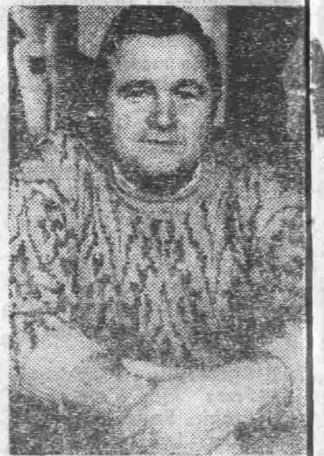
## Wybieramy najlepszego trenera województwa

# Funkcja dla niego stworzona

**JAN BASIŃSKI** — trener RKS Raków Częstochowa.

Przeżywał z drużyną radości awansu do II ligi, znosił gorycze degradacji. Teraz znów jest na fali, przyjmuje gratulacje, a jeszcze niedawno... Nie wdzięczna jest rola trenera najlepszej drużyny w najpopularniejszej dyscyplinie sportu. Zwłaszcza gdy wyniki drużyny traktowane są zbyt ambicjonalnie i prestiżowo, a jej możliwości są, jakie są. Jan Basiński ma wyrobione zdanie o maści konia, na której wozi się laska pańska. Nie odziedzi, choć miał już krótki epizod w Kluczborku. Gdy emocje miały wszyscy doceniali jego kompetencje. A funkcja trenera hutniczej drużyny była jakby dla niego stworzona. Bo jakie inne miejsce znaleźć dla absolwenta AWF z pasji, hutnika z zainteresowań, wychowanka i przez 16 lat grającego pierwszej drużyny „Rakowa”?

Potwierdził się w tej roli. Uparcie, systematycznie tworzył zespół ambitny, dojrzały, grający nowoczesny, widowiskowy futbol. Jako praktyk i teoretyk stale uzupełniający bogatą bibliotekę specjalistyczną potrafi wydobyc z podopiecznych to co naj-



Fot. A. Zembik

lepsze. Zaraził ich również swoim opanowaniem i stoicyzmem. Pragnie stworzyć drużynę przede wszystkim mądrą, zdyscyplinowaną. Pod tym kątem dobiera zawodników. I jest pewien, że wyniki przyjdą.

Nie lubi bawić się w prognozy. Po jesieni „Raków” ma dobrą pozycję wyjściową, ale może być różnie. Jeśli jednak spadnie (odpuka — dop. red.) to znak, że meloda drużyny jeszcze nie dojrzała. Ale gdy wróci na drugi front za dwa lata to już tylko po to, by piąć się wyżej — pod wodzą trenera Basińskiego będzie to zespół naprawdę markowy. (saw)

## Wojewódzki turniej badmintonu

W Lublińcu rozegrano wojewódzki turniej badmintonu. W zawodach zorganizowanych przez Zarząd Miejski

TKKW w Lublińcu startowało 48 osób. Najlepsi w poszczególnych kategoriach: szkoly podstawowe, dziewczęta do klasy V: 1. Nina Paruzel, 2. Sylwia Michalik, 3. Ewa Kościelniak (wszystkie SP nr 2 w Blachowni). Szkolny Podstawowe, dziewczęta klasy VI—VIII: 1. Małgorzata Głowacka (SP nr 2 w Blachowni), 2. Agata Cierpi (SP nr 11 w Częstochowie), 3. Anna Sykula (SP nr 11 w Częstochowie). Szkolny Podstawowe, chłopcy do klasy V: 1. Arkadiusz Barczak (SP nr 11 w Częstochowie), 2. Grzegorz Maciejewski (SP nr 2 w Blachowni), 3. Damian Cynko (SP nr 2 w Blachowni). Szkolny Podstawowe, chłopcy do klasy VI—VIII: 1. Rafał Pajcyk (SP w Sierakowie), 2. Paweł Popena (SP nr 2 w Blachowni), 3. Adam Rycopel (SP w Łojkach), 4. Piotr Popena (ponadpodstawowe, chłopcy do klasy V: 1. Artur Smol (ZSZ w Lublińcu), 2. Maciej Forysta (G. w Lublińcu), 3. Adam Bakota (LO w Lublińcu). Klasa otwarta, kobiety: 1. Iwona Bliendal, 2. Jolanta Kaczmarek (obie z Częstochowy). Klasa otwarta, mężczyźni: 1. Jacek Osadnik (Lublińcu), 2. Jacek Ogiński (Częstochowa), 3. Andrzej Gula (Blachownia). (SO)

W drużynie wychodzi „na końcówki”, zdobywa decydujące punkty. Talent i świetna kondycja wspiera duże odporność psychiczną. Przewyższa nią starszych, bardziej doświadczonych kolegów. Wspomnianie szczytowo dobrze go zahartowały. Trener kadry narodowej — Bogdan Andrzejewski, widzi go w swojej grupce. Czy ciężar „bycia z prowincji” jest już zdjęty? (saw)



Fot. A. Zembik

EXPRESS LOTEK  
4, 5, 16, 32, 42  
SUPER LOTEK  
4, 8, 10, 29, 31, 36, 53

24 Godziny — Wydawca: „Drogowice”, Spółka z o.o. Redaguje zespół. Redaktor naczelny: JULIUSZ JAN BRAUN, zastępcy red. naczelnego: LONGIN KACZANOWSKI, MA-RIAN P. RAWINIS, sekretarz redakcji: MARIA MUDRYK. Adres redakcji: 25-015 Kielec, ul. Ziota 3, tel. 466-89. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne, Kielec, Sienna 2.